Nadzwyczajne wydanie

10 gr. 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Kraków, poniedziałek 13 maja 1940 r.

Zdobycie najpotężniejszego fortu twierdzy Leodjum.

Zniszczenie 600 samolotów koalicyjnych.

Włochy wzmacniają wojska na swej granicy zachodniej.

Kwatera wodza naczelnego, 12 maja. — Główna komenda armji niemieckiej donosi:

Niemiecka armja zachodnia, po przekroczeniu granicy holenderskiej, belgijskiej i luksemburskiej, odrzuciła nieprzyjacielskie oddziały graniczne w Holandji i Belgji wszędzie, gdzie tylko na nie natrafiła i mimo zapór wszelkiego rodzaju, znajduje się w szybko posuwającem się natarciu.

Na wielu miejscach wysadzono desant lotniczy, który wszędzie wykonał swoje zadanie zabezpieczania.

Posuwanie się armji lądowej wspierane było akcją oddziałów floty powietrznej, która zaatakowała urządzenia fortyfikacyjne, stanowiska, kolumny marszowe oraz obozy wojskowe, uszkadzając względnie niszcząc równocześnie drogi, linje kolejowe i mosty bombami. Dalsko sięgające loty wywiadowcze wyjaśniły całkowicie ruchy wojsk koalicyjnych.

Przy pomocy skomasowanych sił niemiecka flota powietrzna przeprowadziła w dn. 10 maja pierwszy wielki atak na bazy nieprzyjacielskiej floty powietrznej we Francji, Belgji i Holandji.

Zaatakowano 72 lotniska, przyczem zniszczono 300—400 samolotów, stojących na lotniskach, a liczne urządzenia lotniskowe oraz hangary zburzono przez podpalenie względnie eksplozje.

Szczególnie ucierpiały francuskie bazy lotnicze w Metzu, Nancy, Reims, Romilly, Dijon i Lyonie.

W walkach powietrznych flota koalicyjna utraciła 23 samoloty, 11 niemieckich samolotów zostało zestrzelonych, 15 dalszych zaginęło.

Zatopione zostały: przez bomby **dwa okręty handlowe** pojemności 5 i 2 tysiące ton między Calais a Dunkierką, przez niemiecką łódź podwodną, — **jedna angielska angielska łódź podwodna** — przez „łódź-torpedę" — **koalicyjny kontrtorpedowiec.**

W Norwegji sytuacja nie uległa zmianie. Pod **Narvik udało się obrzucić bombami jeden brytyjski okręt linjowy i jeden krążownik.**

Aby ocenić wartość tych operacyj, należy podkreślić, że odległość od granicy niemieckiej do Harlingen na wybrzeżu holenderskiem wynosi równe 120 km. Biorące udział w tej akcji oddziały niemieckie, zabezpieczyły tę przestrzeń w ciągu zaledwie 48 godzin.

Holenderskie oddziały ochrony pogranicza rozbite.

(=) **Berlin**, 13 maja. **Holenderskie oddziały obrony pogranicza, które w pierwszym dniu akcji czyniły wysiłki, mające na celu powstrzymanie pochodu wojsk niemieckich, zostały rozbite i rozprószone.**

W czasie tych walk — jak wynika z dotychczas nadeszłych raportów — wzięto do niewoli 3.000 żołnierzy holenderskich.

Masowe ataki powietrzne lotnictwa niemieckiego.

(=) **Główna kwatera Wodza,** 13 maja. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W dniu 11 maja, w dniu poprzedzającym wielką akcję bojową, dokonało lotnictwo niemieckie masowych ataków powietrznych przeciw nieprzyjacielskim jednostkom powietrznym we Francji, Belgji i Holandji.

Ponownie zaatakowano szereg lotnisk i portów lotniczych, przyczem na wielu z nich wzniecono pożary hangarów, dalej zniszczono stocznie oraz składy paliwa i amunicji, które wskutek celnych trafień eksplodowały.

Na lotniskach w Vrau udało się zniszczyć 30, zaś w Orleanie 36 samolotów. W walkach powietrznych zestrzelono 52 aparaty, zaś artylerja przeciwlotnicza strąciła 12 samolotów nieprzyjacielskich.

Można zatem z całą pewnością przyjąć, że łącznie z dniem ubiegłym 300 angielskich i francuskich samolotów stało się ofiarą niemieckiej akcji powietrznej i artylerji przeciwlotniczej.

Celami skutecznych ataków lotnictwa niemieckiego były skupienia wojskowe, kolejowe transporty wojskowe, objekty kolejowe, kolumny marszowe oraz kolumny samochodowe na terenach pozafrontowych belgijskich i francuskich.

Na wybrzeżu morskiem holendersko-belgijskiem zaatakowało lotnictwo niemieckie nieprzyjacielskie jednostki morskie i transportowe, jak również oddziały lądujące, w porcie Vlissingen zostały celnie trafione trzy okręty transportowe i jeden okręt-cysterna, wreszcie w środkowej części morza Północnego jeden nieprzyjacielski kontrtorpedowiec został poważnie uszkodzony na skutek obrzucenia bombami.

W nocy z 11 na 12 maja nadleciały na teren Niemiec zachodnich pojedyncze samoloty nieprzyjacielskie, które zaatakowały szereg objektów charakteru niewojskowego, jednak nie wyrządziły poważniejszych strat. Straty własnych samolotów są w porównaniu z odniesionymi sukcesami bardzo znikome, zanotowano bowiem utratę 35 samolotów.

Sytuacja w Norwegji nie uległa zmianie.

W okolicy Narwik lotnictwo niemieckie zaatakowało nieprzyjacielskie jednostki morskie oraz oddziały lądowe, przyczem zatopiono jeden kontrtorpedowiec, zaś drugi poważnie uszkodzono.

Zatonięcie krążownika angielskiego.

Zestrzelenie 58 samolotów.

(=) **Berlin,** 13 maja. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Olbrzymie ataki lotnictwa niemieckiego trwają w dalszym ciągu. W ciągu niedzieli przedpołudnia zestrzelono 58 samolotów nieprzyjacielskich w tem 20 typu „Spitefire".

W środkowej części morza Północnego niemiecki samolot bojowy zatopił krążownik brytyjski najnowszego typu. Inny krążownik został b. ciężko uszkodzony we fiordzie Ofot.

Wielki transportowiec zatopiony u wybrzeży Holandji.

Pożar na 6 innych wielkich okrętach.

(=) **Berlin**, 13 maja. Jak się dowiadujemy, lotnictwo niemieckie może poszczycić się wielkim sukcesem, osiągniętym w ciągu godzin popołudniowych ubiegłej niedzieli.

Otóż opodal wybrzeża holenderskiego zostały zaatakowane nieprzyjacielskie okręty transportowe, przyczem **jeden wielki statek transportowy poj. około 15 tys. ton został zatopiony. Na sześciu innych wielkich okrętach, które obrzucono bombami, wybuchły pożary.**

Wojska niemieckie u bram Leodjum

Szybkie posuwanie się armji niemieckiej w Belgji i Holandji. Księstwo Luksemburg w rękach niemieckich.

(=) **Główna Kwatera Wodza,** 13 maja. **Naczelna komenda wojsk niemieckich komunikuje w dniu 12 maja:**

Armja lądowa wespół z lotnictwem niemieckiem znajduje się na całym froncie zachodnim w akcji bojowej, która czyni szybkie postępy.

Wojska niemieckie, operujące w Holandji, zajęły prowincję Groningen, przyczem osiągnęły one Harlingen, wschodni brzeg Zuideru.

Po przeforsowaniu pozycyj Jissel i w marszu w kierunku zachodnim przełamano przebiegającą od Amersfoort ku Rhenen linję Grebbe i dalej w kierunku południowym stanowiska Peel.

Na odcinku między Hasselt i Maastricht wojska niemieckie osiągnęły i zdobyły przejście przez Kanał Alberta. Położony na południowy-zachód od Maastricht fort Eben Emael, jeden z najbardziej obwarowanych przyczółków twierdzy leodyjskiej znalazł się w posiadaniu niemieckiem. Załoga tego fortu w sile 1000 żołnierzy poddała się wraz ze swym komendantem.

Wojskom niemieckim udało się częściowo wtargnąć głęboko na przedpola forteczne Leodjum.

Podobnie również oddziały niemieckie, prowadzące działania bojowe połndniowej części Belgji, uzyskują stale na terenie mimo oporu nieprzyjacielskiego.

Teren całego księstwa Luksemburskiego znajduje się już w rękach niemieckich.

* * *

Fort Eben Emael jest jednym z najbardziej umocnionych i najsilniejszym odcinkiem olbrzymiego pierścienia warownego Leodjum. Wspomniany wyżej fort został zdobyty w dniu 10 maja przez specjalny desant lotnictwa niemieckiego pod dowództwem porucznika Witziga, posiłkowany nowoczesnemi środkami bojowemi, przy użyciu których załoga stała się niezdolną do akcji. Następnie przeprowadzono koncentryczny atak oddziałów różnych rodzajów broni, przyczem załoga wojskowa belgijska została zniewoloną do poddania się.

Północna część Holandji w rękach niemieckich.

(=) **Berlin,** 13 maja. **Po zajęciu Groningen w północnej części Holandji znalazła się część tego kraju w ciągu dwóch dni w rękach niemieckich. Oddziały wojsk lądowych dotarły już do miejscowości Harlingen, położonej nad morzem Północnem.**

Angija jest bezpośrednio zagrożona.

Japonja o nowym okresie wojny.

(=) **Tokjo,** 13 maja. Cała japońska prasa poranna donosi na tytułowych kolumnach opatrzonych ilustracjami i mapami oraz wyczerpującymi komentarzami o „nowej wojnie". Myślą przewodnią wszystkich artykułów jest to, **że Niemcy odczekały na najkorzystniejszy moment dla uderzenia przeciw Anglji i że Anglja jest obecnie bezpośrednio zagrożona.** Pozatem prasa stwierdza, że przewaga siły uderzenia armji niemieckiej nie ulega wątpliwości.

Japoński dziennik „Yomiuri Szimbun" podkreśla, że Niemcy obsadziły strategicznie ważne punkty wypadowe przeciw Anglji. Mocarstwa zachodnie nie mogą przeszkodzić parciu Niemców naprzód ponieważ **Niemcy mają przewagę duchową i materjalną.** Duch i dyscyplina rozstrzygają o wojnie. **Dla Anglji obecna faza wojny posiada decydujące znaczenie.** Stanowisko Japonji jest jasne i należy przyjąć, że Włochy wyraziły zgodę na nową akcję niemiecką.

Włochy wzmacniają ochronę wojskową swoich granic zachodnich.

Prasa włoska protestuje przeciwko kontroli blokadowej mocarstw zachodnich.

Rzym, 13 maja. **W niedzielę Mussolini przyjął w obecności szefa sztabu generalnego Rudolfa Graziani'ego i podsekretarza stanu w ministerstwie wojny gen. Soddu, dowódców armji gen. Pintora i gen. Guzzoni'ego którzy złożyli mu raport na temat stanu ich armij. Mussolini udzielił im polecenia dalszego wzmocnienia fortyfikacyj w zachodniej części wału alpejskiego „Littorio“.**

Przy tej sposobności doniesiono, że w budżecie państwowym na obecny rok wydatki na obronę kraju wynoszą niemal jedną trzecią wszystkich wydatków państwowych, dochodząc do kwoty 9,787 miljardów lirów.

Włoski okręt bojowy „Caio Duilio“ (pojemności 23.622 ton), przebudowany ostatnio celem zwiększenia jego szybkości, odbył pomyślnie w sobotę próbę maszyn i obecnie został ponownie oddany do służby.

Na czele zainteresowań całej prasy włoskiej stoi nie rozwój wojny w północnozach. Europie, lecz **sobotnie memorandum w sprawie szkód, jakie wyrządziła Włochom blokada mocarstw zachodnich.**

„Popolo di Roma“ wskazuje na rozmiary tych szkód, przytaczając np. 857 okrętów zmuszonych do zmiany trasy, przetrzymywanie okrętów po trzy miesiące w portach kontrolnych, uszkodzenie setek miljonów ton towarów, bezsensowność kontroli itd. „Messagero“ uzupełnia te wywody zamieszczeniem zdjęcia nowego włoskiego okrętu linjowego „Littorio“ pojemności 35.000 ton, które to zestawienie jest bardzo wymowne.

Międzynarodowe koła Rzymu są przekonane, że obecnie protesty przeciwko kontroli blokadowej mocarstw zachodnich przemienić się mogą w metody agresji przeciwko mocarstwom zachodnim.

„Gazetta del Popolo“ wyjaśnia wreszcie, że zachowanie się angielsko-francuskich organów kontrolnych jest nie do zniesienia. „Stampa“ wspomina o szeregu wypadków naruszenia prawa, aktów gwałtu i gróźb przeciwko włoskiej żegludze handlowej, której nie można znieść już dalej.

Przerwane stanowiska linji obronnej Hasselt—Maastricht.

Uczyniono pierwszy wyłom w potężnych belgijskich umocnieniach granicznych.

(=) **Berlin**, 13 maja. **W ciąg uostatnich lat zamienili Belgowie ews fortyfikacje graniczne, w szczególności zaś na odcinku między przyczółkami fortecznemi Antwerpji i Leodium oraz Kanałem króla Alberta, na linję głównego oporu przeciw Niemcom.**

Na tej linji znajdują się pozycje obronne jedna niemal przy drugiej, przyczem wykorzystano wszelkie możliwości obrony flankowej. **Mimo to jednak udało się wojskom niemieckim przełamać te silne pozycje obronne na odcinku Hasselt-Maastricht.** W ten więc sposób zrobiono wyłom w wielkich belgijskich umocnieniach obronnych.

Krytyczne nastroje w Londynie i Paryżu.

(=) **Medjolan**, 13 maja. Prasa północnowłoska śledzi z naprężeniem sytuację w Anglji. „Corriere della Sera“ mówi o **dramatycznych godzinach wielkiej Brytanji** [illegible] wywołała w całej Anglji oburzenie [illegible] czenie. **Ludność omawia gorączkowo wypadki i wyraża poważne zaniepokojenie o przyszłość.** Powszechnie panuje wrażenie że wojna przybliżyła się do Anglji i że naród brytyjski oczekują nowe dramatyczne przejścia.

* * *

Genewa, 13 maja. O zaniepokojeniu, jakie naród francuski odczuł w obliczu rozpoczęcia się prawdziwej bitwy rozstrzygającej między mocarstwami zachodniemi i Niemcami, donosi obszernie paryski korespondent „Tribune de Geneve“, który stwierdza, że **wielu Francuzów przepędziło już wiele godzin w schronach przeciwlotniczych na pierwszą wiadomość podaną przez radjo o wypadkach w Holandji i Belgji.**

Na każdym kroku w Paryżu widzi się grupki ludzi, prowadzących rozmowy w poważnym tonie. Nawet prosty człowiek ulicy nie ukrywa, że **teraz rozpoczęła się prawdziwa wojna.** Te prawdziwą wojnę odczuwa obecnie naród francuski na własnej skórze, ponieważ liczne ataki niemieckie na terytorjum francuskie wykazują potęgę niemieckiej siły. Niezależnie od ożywionych dyskusyj stolica Francji stoi pod znakiem, jak pisze korespondent, głębokiego przesilenia, a prasa paryska stwierdza, że **Francja musi się przygotować na najcięższe godziny w swej historji.**

Holandja wpuściła 10.000 żołnierzy angielskich na swoje terytorjum.

Rio de Janeiro, 13 maja. Pewien oficer, który przybył tu ostatnio na parowcu holenderskim „Zaaland“ złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie: **„Wkroczenie wojsk niemieckich do Holandji nie jest dla mnie żadną niespodzianką. W Holandji liczono się z taką operacją. Wystarczy jeżeli powiem, że mój kraj przyjął dotychczas na swoje terytorjum około 10.000 angielskich żołnierzy“(!)**

* * *

Jeżeli po ogłoszeniu memorandum niemieckiego potrzeba jeszcze jakiegoś dowodu, co rząd holenderski rozumiał pod pojęciem „neutralności“, to powinien wystarczyć ten zupełnie odruchowo wypowiedziany szczegół przez holenderskiego oficera wobec przedstawicieli prasy brazylijskiej. Holender ten nie był zaskoczony, ponieważ wiedział — podobnie jak i niemieckie czynniki rządowe — jak fałszywą grę uprawia Holandja. W każdym razie świat dowiedział się niespodziewanie o nowym fakcie, mianowicie, że Holandja już od tygodni „przyjęła na swoje terytorjum 10.000 żołnierzy angielskich“.

Pogorzelisko w kilku sekundach

Nalot na lotniska francuskie.

. . . . . ., 13 maja.

Na jednem z lotnisk niemieckich panuje niezwykły ruch. Dzień i noc słychać hałas motorów, stuk, głosy ludzkie. Jedna eskadra ląduje, inna znów startuje, wiadomości o sukcesach ścigają się. Właśnie wybiera się nowa eskadra do lotu na nieprzyjaciela. Komendant jej ledwo znajduje chwili czasu, aby zakomunikować o czynności swoich samolotów w ostatnich dniach. — Mówi krótko:

— Nasze oddziały obrzuciły liczne lotniska bombami. W naszych oczach wyleciały hangary i inne urządzenia lotniskowe, pod działaniem bomb w powietrze, zamieniając się w kupę gruzów. Obecny tu porucznik brał udział w nalocie i może wam opowiedzieć [illegible] siebie zaobserwowane.

— [illegible] Nasi wyw[illegible]li nam, że pewne lotnisko [illegible] nieprzerwanie [illegible] [illegible] chwili nad [illegible] pole lądowania. Widzimy [illegible] żołnierze zasypują [illegible] niemożliwie [illegible] lotniska [illegible] w niebywałej [illegible] kryć w ziemnych dziurach. Jeden z naszych lotników ostrzeliwuje z karabinu maszynowego stojący na polu wóz ciężarowy, który natychmiast przemienia się w palący się stos rzeczy. Ukazują się naszym oczom samoloty wywiadowcze: liczymy je, jest ich — trzy, sześć, dziesięć. Są rozrzucone po całem lotnisku. Z małej wysokości strzelamy do tych łatwych stosunkowo celów: w przeciągu kilku minut, pięć samolotów się zapala, u dwóch zaś zostają rozbite płaszczyzny nośne. Komendant nasz kapitan v. B. skręca i odbywa przegląd nad lotniskiem nieprzyjacielskim, aby stwierdzić rezultat naszej wyprawy.

Po dokonaniu tego nalotu — opowiada dalej dowódca eskadry — postanowiliśmy zaatakować lotnisko w X., na którem znajdowały się francuskie samoloty myśliwskie. Nasz nalot następuje o 10-tej rano, i również jest niezwykłą niespodzianką dla wroga. Dziewięć samolotów myśliwskich [illegible] na placu w zupełnym spokoju i nie liczyło się bynajmniej z nalotem, gdyż lotnisko jest świetnie ukryte. Ale i tutaj oddali nasi wywiadowcy duże usługi. Posłyszano widocznie nasz lot, gdyż na lotnisku panuje już wielki ruch [illegible]. Przystępujemy zaraz do ataku, aby nie pozostawić wrogowi ani chwili do startu. Cały plac zostaje obrzucony bombami tak gęsto, że wszystko co się na nim znajduje, a przedewszystkiem do startu gotowe samoloty, zostają zniszczone. [illegible]dzamy naocznie, jak 6 samolotów myśliwskich staje się pastwą płomieni.

— Te dwa naloty naszej eskadry odniosły pełny sukces, nie narażając nas na żadne straty. **(P. K.).**

Poważne ostrzeżenie Japonji pod adresem mocarstw zachodnich.

Zamach angielski na kolonje holenderskie.

(=) **Tokjo**, 13 maja. **Anglja i Francja obsadziły wyspy holenderskie Curacao i Aruba położone w pobliżu Indyj, a to celem zapewnienia sobie tamtejszych kopalń nafty.**

Mocarstwa zachodnie nie cofają się więc przed obrabowaniem własnego sprzymierzeńca, mimo że Holandja wyraźnie zastrzegła się przeciw ochronie swych kolonij przez trzecie mocarstwo, ponieważ kolonje te mogą własnemi siłami obronić swą konstytucyjną niezależność.

Rząd japoński wobec takiego losu Indyj Holenderskich wystosował **poważne ostrzeżenie do Anglji.** Gabinet japoński, po dokładnem zbadaniu sytuacji, uchwalił wysłanie noty do mocarstw zachodnich. Nota ta stwierdza, że **Japonja nie życzy sobie, aby wpływ wypadków europejskich wywołał jakiekolwiek zmiany na status quo Indyj Holenderskich ze względu na sytuację na Dalekim Wschodzie. Z tego powodu Japonja wszelką zmianę status quo Indyj Holenderskich będzie uważała jako sprawę dotyczącą jej bezpośrednio.**

Holandja odrzuca ochronę swoich kolonij.

Stanowcze oświadczenie posła holenderskiego w Tokio.

Tokio, 13 maja. W sobotę ogłoszono w Tokio deklarację holenderskiego poselstwa, w którem zaznaczono, że generalny gubernator Indyj Holenderskich ogłosił stan wojenny. Indje Holenderskie, Holenderskie Indje Zachodnie i Curacao tworzą odrębne ustawowo jednostki tak, że nawet na wypadek obsadzenia Holandji, ustawy ich nie zostaną zmienione.

Następstwem tego jest, że rząd holenderski odrzucił propozycję ochrony swych posiadłości kolonjalnych ze strony mocarstw trzecich, ponieważ Holandja jest przygotowana do obrony niezawisłości swych kolonij własnemi siłami.

Temu oświadczeniu poselstwa holenderskiego w Tokio na temat niezmienionej sytuacji w Indjach Holenderskich zaprzeczają wiadomości, jakie nadeszły w sprawie Curacao i Ariby. **Jak doniesiono bowiem mocarstwa zachodnie, w myśl tradycyjnego systemu postępowania, obsadziły te wyspy militarnie, aby sobie zabezpieczyć dostawy nafty.**

Kto rządzi Anglją?

Moskwa odpowiada na pytanie.

Moskwa, 13 maja. Dziennik armji rosyjskiej „Krasnaja Swjesda“ opublikował artykuł, zatytułowany „Kto rządzi Anglją?“, w którym zajmuje się rozważaniami na temat partji konserwatywnej i kierowniczej warstwy imperjum brytyjskiego. Sfera składa się w rzeczywistości **z kilki wielkich kapitalistów i miljonerów.** Pismo, które swoje wywody opiera wyłącznie na podstawie danych ze źródeł angielskich, dowodzi przytem, że **zachłanna oligarchja Anglji, rekiny giełdowe i pasożyty bankowe łupią lud angielski.** W szczególności wskazuje się przytem na **familijną gospodarkę wewnątrz politycznych czołowych kół Anglji i ich ścisłe związanie interesów z magnatami przemysłu zbrojeniowego.**

„Garstka utytułowanych rabusiów, to jest w rzeczywistości oblicze obecnych władców imperjalistycznej Anglji. Nic nie demaskuje tych panów tak, jak **ich własna polityka i ich własne zbrodnie.** W tym sensie w istocie rzeczy stają się symboliczne wyjaśnienia, które poprzedni premjer angielski Chamberlain w przeddzień swego ustąpienia musiał złożyć“.

„Imperjalistyczna Anglja — pisze dziennik wkońcu, w nawiązaniu do ostatnich wydarzeń — ponosi w wojnie, którą rozpętała przeciwko Niemcom, klęskę za klęską. Ale niezadowolenie szerokich mas kraju wzrasta równocześnie do poważnych rozmiarów“.

Rekonstrukcja gabinetu francuskiego.

Marin i Ybarnegaray powołani do gabinetu wojennego.

(=) **Bruksela**, 12 maja. **Podobnie, jak w Londynie, tak i w Paryżu gabinet francuski, idący w zupełności na pasku polityki angielskiej, zmienił swój zewnętrzny wygląd.** Także i tutaj na czołowe miejsce zostali wysunięci najzagorzalsi antyniemiecko nastawieni politycy, oczywiście przy zatrzymaniu niedawno powołanego do steru rządów premjera Reynauda, który jako zasłużony podżegacz wojenny, spełnia dla Anglików najlepsze usługi.

Reynaud powołał byłego ministra i prezesa „Federation Republicaine“, **Marina**, oraz posła **Ybarnegaray'a** jako ministrów stanu do gabinetu. Obaj ci czołowi podżegacze wojenni zostaną powołani do gabinetu wojennego. Podsekretarze stanu z wyjątkiem czterech postawili do dyspozycji swoje stanowiska.

To przekształcenie gabinetu francuskiego nie jest niczem innem, jak tylko następstwem faktu, iż gabinet francuski ma obowiązek w zupełności słuchać wskazówek angielskiej kliki plutokratycznej. (p).

Zmiany w gabinecie rumuńskim.

Bukareszt, 13 maja. **Rząd rumuński podał się do dymisji, poczem misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał ponownie Tatarescu.** Nowy rząd został zaprzysiężony w sobotę wieczorem. Ministrem gospodarki został w miejsce min. Angelescu, dawny minister skarbu Cancinow. Ministrem sprawiedliwości został mianowany dawny podsekretarz stanu Bentoiu. Ministerstwo oświaty objął prof. Cioban, ministerstwo lotnictwa i ministerstwo marynarki prowadzone będą przez ministra [illegible] gen. Ileuse. Ministrowie [illegible] Nistor ustąpili z rządu.

Po zaprzysiężeniu rządu premjer Tatarescu wygłosił krótkie exppose do prasy, w którem zaznaczył, że nie chodzi wcale o nowy rząd, ani o nowy program. **Okazały się jedynie koniecznemi pewne zmiany personalne. Jego rząd będzie kontynuował na terenie wewnętrznym politykę odprężenia i przeprowadzi rozmaite inowacje gospodarcze, konieczne z uwagi na okres, w jakim obecnie Rumunja się znajduje. Na terenie międzynarodowym rząd będzie prowadził dalej polityką ścisłej neutralności i zabezpieczenia niezawisłości kraju.**

Danja z zimną krwią śledzi akcję niemiecką.

(=) **Kopenhaga**, 12 maja. Pierwsze wiadomości o niemieckiem przeciwuderzeniu na zachodzie rozeszły się z szybkością błyskawicy w piątek przedpołudniem po Kopenhadze. Jakkolwiek prasa duńska w ostatnich dniach nieustannie i z wzrastającem zaniepokojeniem i powagą zwracała uwagę społeczeństwa na nowe plany rozszerzenia wojny przez mocarstwa zachodnie, to jednak początkowo **niespodzianka była zupełna i wielka.**

Dzienniki popołudniowe przynoszą doniesienia o wypadkach ostatnich w sensacyjnej formie. Drukują one memorandum niemieckie oraz podkreślają fakt, iż **plan ofensywy angielsko-francuskiej na teren niemiecki przewidywał też ogarnięcie Luksemburga**, z powodu czego rząd niemiecki widział się zmuszony również ten kraj wciągnąć do operacyj obronnych przeciw atakowi angielsko-francuskiemu.

Z głosów duńskiej opinji publicznej można zdać sobie sprawę, jak przekonywująco podziałały natychmiast argumenty niemieckiej przeciwakcji. Wskazuje się przytem na własne gorzkie doświadczenia w związku z wdarciem się Anglji na teren Skandynawji, co oświetliło już dostatecznie jasno plany mocarstw zachodnich rozszerzenia wojny. Fakt napadu i obsadzenia Islandji, kraju związanego z Danją przez Anglików został przyjęty do wiadomości z największem ubolewaniem. (p).

Katastrofa kolejowa pod Belgradem.

(=) **Belgrad**, 12 maja. **W sobotę rano niedaleko dworca kolejowego w Topczider koło Belgradu najechały na siebie pełną parą dwa pociągi towarowe, wskutek czego linja kolejowa Belgrad — Nisz, na której kursują międzynarodowe pociągi do Sofji i Aten została zupełnie zablokowana.**

Szkoda materjalna jest bardzo znaczna. Wiele osób personalu kolejowego odniosło rany. (p)

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.